

Sygn. akt III AUa 387/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Irena Raczkowska

Sędziowie: SA Maria Gleixner-Dyk

SA Witold Okniński (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Marta Brzezińska

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2013 r. w Warszawie

sprawy M. P. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.

z udziałem zainteresowanego (...) sp. z o.o. w W.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu

na skutek apelacji M. P. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 listopada 2011 r. sygn. akt XIV U 185/11

oddala apelację.

/-/ I. R.

/-/ M. D.

/-/ W. O.

Sygn. akt III AUa 387/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 października 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. stwierdził, że M. P. (1) nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu umowy o pracę nakładczą w firmie (...) sp. z o.o. od 1.10.2006 r. do 30.04.2009 r. W uzasadnieniu decyzji podkreślono, że organ emerytalny uznał, iż w chwili zawierania umowy o pracę nakładczą obie strony nie kierowały się zamiarem stworzenia stosunku prawnego, a jedynie zmierzały do obejścia przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych mających na celu uchylenie się od obowiązku opłacania składek od wyższej podstawy wymiaru składek przez M. P. (1) z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej i taka była rzeczywista wola stron.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył M. P. (1), który podkreślił, że jest ona niezgodna z przepisami prawa obowiązującymi w latach 2006-2009 a regulującymi kwestię odprowadzania składek z tytułu pracy nakładczej.

Odwołujący wskazał ponadto, że jego praca w firmie (...) sp. z o.o. odbywała się legalnie i firma odprowadzała składki do ZUS.

Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 28 listopada 2011 r. odwołanie wnioskodawcy oddalił.

Z uzasadnienia orzeczenia wynika, że zostało ono wydane na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

M. P. (1) zawarł w dniu 27 września 2006 r. ze spółką (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę o pracę nakładczą na czas określony od 1 października 2006 r. do 30 września 2008 r. Nakładca powierzył wykonawcy prace polegające na przygotowaniu, kopertowaniu, adresowaniu i wysyłce materiałów reklamowych. Strony określiły minimalną miesięczną ilość pracy w wysokości 257 pakietów reklamowych oraz wynagrodzenie za wykonaną pracę obliczone według stawki jednostkowej w wysokości 3,50 zł brutto za skompletowanie i wysłanie jednego pakietu. W praktyce odwołujący się jako nakładca dokonywał tylko 8 pakietów miesięcznie. Obowiązkiem wykonawcy było rozliczenie się z wykonanej pracy do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego poprzez dostarczenie nakładcy raportu z wykonanej pracy. Odwołujący zapoznał się z regulaminem pracy nakładczej obowiązującym u nakładcy. Z zaświadczenia o ukończeniu instruktażu ogólnego z zakresu BHP wynika, że M. P. (1) ukończył taki instruktaż.

W okresie obowiązywania umowy odwołujący się wysyłał po 8 pakietów reklamowych, za co otrzymywał wynagrodzenie 3,5 zł za każdy pakiet.

M. P. (1) prowadził działalność gospodarczą. W związku z zawartą umową o pracę nakładczą ubezpieczony wybrał ją jako podstawę opłacania składek na ubezpieczenie społeczne. W okresie od 1 października 2006 r. do 30 kwietnia 2009 r. nakładca płacił za M. P. (1) składki na ubezpieczenie społeczne, a z tytułu prowadzenia działalności odwołujący dokonał zgłoszenia do ubezpieczenia zdrowotnego.

M. P. (1) opóźnił się ze złożeniem odwołania od decyzji o 20 dni z powodu niewłaściwych informacji uzyskanych od pracownika ZUS-u a dotyczących nieskuteczności składania odwołań w sytuacjach podobnych do jego.

Powyższe fakty Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów i zeznań M. P. (1). Zdaniem Sądu autentyczność dokumentów nie budzi zastrzeżeń.

Sąd nie odrzucił odwołania, ponieważ uznał, że przekroczenie terminu nie było nadmierne, a samo opóźnienie usprawiedliwione.

Sąd Okręgowy ocenił zeznania M. P. (1) za prawdziwe, ale uznał, że wniosku wysuwane z nich przez odwołującego nie znajdują uzasadnienia w uregulowaniach prawnych.

Przystępując do oceny prawnej sprawy Sąd Okręgowy przypomniał, że treść decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych świadczy o uznaniu umowy o pracę nakładczą za nieważną. Następnie przytoczył treść przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976 r. Nr 3, poz. 19 ze zm.). Na podstawie tych przepisów Sąd I instancji stwierdził, że istotnym elementem umowy o pracę nakładczą jest określenie minimalnej, miesięcznej ilości pracy, a tym samym zapewnienie wykonawcy określonego wynagrodzenia. Jeśli zatem strony umowy o pracę nakładczą zawierają ją z zamiarem niedotrzymania tego warunku to w istocie ich oświadczenia woli dotknięte są pozornością. Pod pozorem umowy o pracę nakładczą strony zawierają wówczas umowę o dzieło (art. 627 k.c.), bądź umowę o świadczenie usług (art. 750 k.c. w związku z art. 734 k.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego Spółka (...) sp. z o.o. była w stanie zapewnić wykonawcy odpowiednią ilość materiałów reklamowych, jednakże nie był on zainteresowany zrealizowaniem minimalnej ilości pracy określonej w umowie. W efekcie wykonawca wysyłał jedynie kilka pakietów miesięcznie. Natomiast celem łączącym strony było wysłanie ponad 200 pakietów reklamowych, a więc wielokrotnie więcej niż miało to miejsce w rzeczywistości.

Zdaniem Sądu I instancji odwołujący się nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność wysyłania większej ilości pakietów. M. P. (1) oświadczył, że otrzymywał miesięcznie 8 pakietów, za wysłanie jednego otrzymywał 3,50 zł brutto. Odwołujący się prowadził działalność gospodarczą, która polegała na współpracy z galeriami.

Sąd Okręgowy podkreślił, że podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 9 stycznia 2008 r. (III UK 77/07- LEX 465895) zgodnie z którym pozorna umowa o pracę nakładczą, na podstawie której jej strony nie miały zamiaru i nie realizowały konstrukcyjnych obowiązków dotyczących rozmiaru wykonywanej pracy w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę, nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących pracę nakładczą (art. 6 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 9 ust. 2 in fine ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych).

W ocenie Sądu I instancji strony umowy o pracę nakładczą już w momencie składania świadczeń woli nie miały zamiaru realizować jej w takim kształcie jaki wynikał z postanowień umowy. Jeśli strony umowy o pracę nakładczą zawierają ją z zamiarem niedotrzymania warunku wykonania minimalnej miesięcznej ilości pracy, to w istocie ich oświadczenia woli dotknięte są pozornością (wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r. II UK 73/07 – LEX 356045). Dlatego też zawarte umowy należy uznać za nieważne (art. 83 k.c.).

Wprowadzenie na mocy rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą do umowy o pracę nakładczą szeregu uprawnień pracowniczych nie przekreśla jej cywilnoprawnego charakteru. Stąd też zastosowanie mają do niej wprost przepisy zarówno art. 58 k.c., jak i art. 83 k.c. (wyrok SN z 9 stycznia 2008 r. – LEX 465905).

Zdaniem Sądu Okręgowego(...) zawarł umowę o pracę nakładczą, gdyż ustawa systemowa daje wprost możliwość wyboru osobie spełniającej warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej i wykonywania umowy o pracę nakładczą tytułu ubezpieczenia, od którego będą odprowadzone składki.

Odwołujący wskazał jako podstawę do obliczenia i odprowadzenia składek na ubezpieczenie społeczne umowę o pracę nakładczą. Wybór tej umowy w ocenie Sądu był dokonany w pełni świadomie przez odwołującego i miał na celu opłacanie niższych składek. Podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą jest zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale (art. 18 ust. 8 ustawy systemowej), natomiast podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne osoby wykonującej pracę nakładczą jest przychód z tytułu tej pracy (art. 18 ust. 1 ustawy systemowej).

Powyższe przepisy wskazują jednoznacznie, że składka na ubezpieczenie społeczne od umowy o pracę nakładczą była o wiele niższa niż składka z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy uznał, że organ rentowy prawidłowo przyjął, iż M. P. (1) nie podlega ubezpieczeniu z tytułu umowy o pracę nakładczą, gdyż jego zamiarem było uniknięcie obowiązku ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej poprzez zawarcie umowy, której zasadniczych elementów strony nie miały zamiaru realizować.

Z podanych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie złożył M. P. (2), który wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie jego odwołania od decyzji z dnia 8 października 2010 r., ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zdaniem skarżącego Sąd I instancji bezpodstawnie przyjął, że strony zawarły umowę o pracę nakładczą z zamiarem niedotrzymania warunku ilości pracy wynikającej z § 3 ust. 1

rozporządzenia Rady Ministrów z 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą. Apelujący zarzucił też że inne ustalenia Sądu są pozbawione podstawy dowodowej.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Zdaniem Sądu II instancji zasadniczym problem w sprawie było to, czy umowa o pracę nakładczą, którą zawarł M. P. (1) nie jest dotknięta jedną z wad określonych w art. 58 § 1 k.c. (czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy).

Sąd Okręgowy powołując w uzasadnieniu wyroku różnorodne orzecznictwo Sądu Najwyższego, dotyczące wpływu zawarcia umowy o pracę nakładczą na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne wprowadził pewien chaos, z którego należało wyłowić istotne ustalenie Sądu, a mianowicie to, iż M. P. (1) zawarł taką umowę i wskazał ją jako podstawę podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, by płacić niższe składki na te ubezpieczenia.

Sąd Apelacyjny zgadza się z tym zasadniczym ustaleniem, co oznacza potwierdzenie zawarcia umowy i jej realizacji, ale nie oznacza to legalności umowy o pracę nakładczą jako tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Umowa, która nie nosi cech pozorności, może być umową wadliwą, gdy ma na celu obejście ustawy.

W ocenie Sądu II instancji nie budzi wątpliwości fakt, że podstawowym źródłem utrzymania M. P. (1) nie było wynagrodzenie za pracę wykonaną na rzecz firmy (...) sp. z o.o., lecz środki z własnej, pozarolniczej działalności gospodarczej. Umowę o pracę nakładczą, zawartą w grudniu 2006 r., sam wnioskodawca uważał za okazję do „ograniczenia kosztów”. Umowa o pracę nakładczą nie była zatem ani głównym ani wyłącznym źródłem utrzymania M. P. (1), stąd proponowane i osiągnięte niskie wynagrodzenie nie zniechęcało do kontynuowania takiej pracy.

Wprawdzie wnioskodawca jako motyw zawarcia takiej umowy podał chęć ograniczenia kosztów, pod którym to pojęciem należy rozumieć zmniejszenie wydatków związanych ze składkami na obowiązkowe ubezpieczenia, to jednak, jak wynika z akt sprawy, nie zrezygnował z prowadzenia pierwotnej działalności i wykorzystał umowę jako podstawę wyboru – zmiany tytułu ubezpieczenia, co przyniosło mu znacznie większe „oszczędności” z tytułu mniejszych składek na ubezpieczenie społeczne niż realna wartość wynagrodzenia z umowy o pracę nakładczą.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 9 stycznia 2008 r. (sygn. akt III UK 73/07) Sąd Najwyższy podkreślił, że umowa o pracę nakładczą jako samodzielna podstawa zatrudnienia, wywołująca pewne uprawnienia pracownicze na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. nie traci przez to swego cywilnoprawnego charakteru i dlatego mają do niej wprost zastosowanie przepisy zarówno art. 58 k.c., jak i 83 k.c.

Podzielając ten punkt widzenia Sąd Apelacyjny ocenił umowę o pracę nakładczą M. P. (1) jako zawartą w celu obejścia ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a w szczególności jej przepisów o prowadzeniu pozarolniczej działalności jako podstawie obowiązkowego ubezpieczenia społecznego i wysokości składek z tego tytułu. Zdaniem Sądu II instancji zawarcie tej umowy było wynikiem chłodnej, przemyślanej kalkulacji, której nie usprawiedliwiały żadne wyjątkowe okoliczności (choroba, straty z tytułu prowadzonej działalności) i prowadzącej do nadużycia możliwości wyboru tytułu ubezpieczenia.

Zawieranie umów o pracę nakładczą przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność okazało się procederem dość powszechnym, czego dowodem są między innymi orzeczenia Sądu Najwyższego, ale także zmiana przepisu art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, polegająca na dodaniu ustępu 2b, którego treść powinna stanowić skuteczną metodę uniemożliwiającą zawieranie takich umów, aby uzyskać oszczędności „na składkach”.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydając decyzję o niepodleganiu ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym M. P. (1) z tytułu umowy o pracę nakładczą uzasadnił ją, między innymi, argumentem o obejściu ustawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powinien to być argument podstawowy i decydujący, przekładający się na prawną podstawę w postaci art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 9 ust. 2 i art. 18 ust. 8 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń

społecznych. Wzajemne powiązanie wskazanych przepisów najlepiej ilustruje twierdzenie, że celem umowy o pracę nakładczą było obejście ustawy.

Z powyższych względów i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację.

Sędziowie PRZEWODNICZĄCY

M. D. I. R.

W. O.